



Sygn. akt III PK 40/13

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa Urzędu Miejskiego w D.
przeciwko S.W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 grudnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 26 października 2012 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Pozwany S.W., w sprawie z powództwa Urzędu Miejskiego w D. o zapłatę kwoty 11.480,39 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 października 2012 r., [...]. Zaskarżonym wyrokiem oddalono jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego zasądającego dochodzoną kwotę z odsetkami i orzeczono o kosztach procesu.

W sprawie zostało ustalone, że Urząd na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 maja 2009 r. zapłacił pozwanemu 14.533,36 zł tytułem odszkodowania za wadliwe rozwiązanie umowy o pracę i 2.700 zł kosztów sądowych. Ten wyrok został uchylony przez Sąd Najwyższy, a po ponownym rozpoznaniu sprawy powództwo S.W. oddalono. Następnie Urząd wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconych kwot, a po uzyskaniu jego umotywowanej odmowy wystąpił z powództwem co do kwoty 11.480,39 zł uznając, że w pozostałym zakresie pozwany nie jest już wzbogacony. Dochodzona kwota stanowi wydatki pozwanego związane z organizacją ślubu i wesela jego bezrobotnej córki, które odbyło się 15 sierpnia 2009 r. O wniesieniu skargi kasacyjnej pozwany dowiedział się od swojego pełnomocnika we wrześniu 2009 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że gdyby pozwany nie otrzymał od powoda odszkodowania, to urządziłby wesele skromniejsze i nie kupił córce sukni ślubnej, lecz ją wypożyczył. Przekazanie córce darowizny na organizację wesela nie było obowiązkiem pozwanego, dlatego przeznaczenie pieniędzy na ten cel powoduje, że nie jest on wzbogacony, ale powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści. Natomiast Sąd Okręgowy przyjął, że pokrycie przez pozwanego tych wydatków z odszkodowania oznaczało dla niego wymierną korzyść, ponieważ uniknął wydatków, które i tak musiałby ponieść ze swego majątku. Według Sądu Okręgowego pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu zasądzonych i wypłaconych kwot od maja 2009 r., czyli od powzięcia wiadomości o złożeniu przez powoda wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku będącego podstawą wypłaty, co stanowiło zapowiedź wniesienia skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna przez swoją dostępność w składaniu ograniczoną jedynie wartością przedmiotu zaskarżenia jest środkiem na tyle powszechnym i łatwym do wnoszenia, że traci charakter środka

nadzwyczajnego. Strona, która po uzyskaniu wyroku sądu drugiej instancji, a przed jego zaskarżeniem skargą kasacyjną, wzywa przeciwnika procesowego do zapłaty kwoty wynikającej z tego wyroku, grożąc przeciwnikowi procesowemu postępowaniem egzekucyjnym i w konsekwencji otrzymuje żadaną kwotę, powinna liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu od chwili uzyskania tej kwoty. Z tych względów na podstawie art. 409 k.c. pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez błędne przyjęcie, że powód, który po uzyskaniu wykonanego i prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, a przed jego zaskarżeniem skargą kasacyjną wzywa pozwanego do zapłaty kwot wynikających z tego wyroku grożąc postępowaniem egzekucyjnym, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanej kwoty z chwilą złożenia przez pozwanego wniosku o doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem. Zdaniem skarżącego powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu powinna nastąpić od chwili dowiedzenia się o wniesieniu przez przeciwnika skargi kasacyjnej lub co najmniej od chwili otrzymania przez przeciwnika zapowiedzi wniesienia skargi kasacyjnej. Zarzucono także naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. przez niewskazanie dowodu, na podstawie którego Sąd przyjął, że pozwany wiedział o złożeniu przez powoda wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, a także naruszenie art. 398¹, art. 398³, art. 398⁹ oraz art. 398¹³ k.p.c. przez przyjęcie, że skarga kasacyjna nie stanowi nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest uzasadniona.

Przepis art. 405 k.c. ustanawia zasadę, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości. Obowiązek wynikający

z tego przepisu łagodzi regulacja art. 409 k.c. Stanowi on, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepisy te stosuje się do stosunku pracy na podstawie art. 300 k.p.

W skardze kasacyjnej słusznie podważa się stanowisko Sądu Okręgowego, według którego pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania już od maja 2009 r. W tym zakresie zasadne są zarzuty dotyczące prawa procesowego i prawa materialnego. Sąd Okręgowy uznał, że w maju 2009 r. pozwany dowiedział się o złożeniu przez Urząd wniosku o sporządzenie uzasadnienia prawomocnego wyroku będącego podstawą wypłaty odszkodowania na jego rzecz. Takiego ustalenia nie ma w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, według którego pozwany o skardze kasacyjnej dowiedział się we wrześniu 2009 r., a więc już po poniesieniu kosztów wesela, które odbyło się 15 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy, z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c., nie wskazał dowodu będącego podstawą kwestionowanego ustalenia.

Wadliwość ustalenia tego faktu przez Sąd Okręgowy nie ma jednak zasadniczego znaczenia dla uznania zasadności zarzutu skargi dotyczącego określenia chwili, od której pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania. Pozwany uzyskał świadczenie (odszkodowanie) na podstawie prawomocnego wyroku i mógł korzystać z prawa własności do niego bez ograniczeń do czasu, w którym uzyskał informację o faktach wskazujących na powinność liczenia się z obowiązkiem jego zwrotu jako świadczenia nienależnego z powodu odpadnięcia podstawy świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Powinność przewidywania należy oceniać przy pomocy należytej staranności, czyli staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.).

Zdaniem Sądu Najwyższego wymaganie przez Sąd Okręgowy, aby pozwany liczył się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania już od momentu uzyskania wiadomości o wniosku Urzędu o uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji (zakładając, że rzeczywiście pozwany o tym wiedział), jest nadmiernie surowe i stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności. Od złożenia wniosku o uzasadnienie prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji będącego podstawą

uzyskania świadczenia do odpadnięcia tej podstawy, uzasadniającej żądanie zwrotu świadczenia jako nienależnego (art. 410 § 2 k.c.), jest daleka droga. Po pierwsze – skarga kasacyjna może nie zostać złożona; po drugie – Sąd Najwyższy może ją odrzucić lub odmówić przyjęcia do rozpoznania; po trzecie – skarga może zostać oddalona; po czwarte – nawet w razie uwzględnienia skargi, po ponownym rozpoznaniu sprawy (w zależności od motywów uchylenia wyroku) świadczenie może być ponownie zasądzone. Odpadnięcie podstawy świadczenia następuje nie z wydaniem wyroku kasatoryjnego, ale dopiero po prawomocnym oddaleniu powództwa po ponownym rozpoznaniu sprawy (tak, jak w niniejszej sprawie). W znacznej większości spraw skarga kasacyjna nie jest składana. Jednakże nawet w razie jej złożenia, uzyskanie przez skarżącego korzystnego rozstrzygnięcia jest mało prawdopodobne. Jak bowiem wynika z informacji o działalności Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w 2012 r., skarg kasacyjnych załatwiono 2.055, w tym przyjęto do rozpoznania 614, a uwzględniono tylko 287. Dopiero więc przyjęcie skargi do rozpoznania stwarza realne szanse na jej uwzględnienie.

Z tych względów Sąd Najwyższy podziela – co do zasady – stanowisko tego Sądu wyrażone w wyroku z dnia 5 października 2012 r., I PK 86/12 (OSNP 2013 nr 17-18, poz. 203). Stwierdzono w nim, że od chwili, w której strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku otrzyma informację o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej przez stronę przeciwną, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści w razie uchylenia tego wyroku (art. 409 k.c.). Należy jednak zauważyć, że z indywidualnych okoliczności sprawy może wynikać wcześniejsza powinność przewidywania obowiązku zwrotu świadczenia uzyskanego na podstawie prawomocnego wyroku. Przykładowo może to dotyczyć sytuacji, w której pracodawca dochodzi od pracownika zwrotu świadczenia w takiej samej sprawie, co już uprzednio została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy na jego korzyść. Wówczas pracownik, mający świadomość, że wcześniejsze wyroki zasądzające świadczenia na rzecz jego współpracowników zostały uchylone przez Sąd Najwyższy, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia znacznie wcześniej niż dopiero od przyjęcia skargi do rozpoznania.

Rozważania dotyczące powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści lub jej równowartości odnoszą się tylko do takiej sytuacji, w której strona wzbogacona zużyła w całości lub w części bezpodstawnie uzyskaną korzyść w taki sposób, że już nie jest wzbogacona (art. 409 k.c.). Jeżeli natomiast mimo zużycia korzyści strona pozostaje choćby w części wzbogacona (na przykład przez oszczędzanie normalnych wydatków ze swojego majątku), to jest obowiązana zwrócić uzyskaną korzyść w takim zakresie, w jaki pozostaje wzbogacona (art. 405 i 406 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie oznacza to, że w razie ustalenia, iż pozwany jest nadal wzbogacony, jest obowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia w całości lub w takiej części kosztów wesela, w jakiej oszczędził wydatków ze swojego majątku. Natomiast w razie ustalenia, że pozwany nie jest już wzbogacony, brak jest podstaw do żądania zwrotu korzyści z powołaniem się na powinność liczenia się z obowiązkiem jej zwrotu.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

/tp/